

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 stycznia 2025 r.,

w sprawie **M.B. i Z.B.**

skazanych z art. 278 § 1 i 5 k.k.

kasacji wniesionych przez obrońcę skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 26 kwietnia 2024 r., sygn. akt IV Ka 1849/23,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód
w Szczecinie

z dnia 19 lipca 2023 r., sygn. akt VI K 652/22,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanych kosztami postępowania kasacyjnego po połowie.**

[WB]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, wyrokiem z dnia 19 lipca 2023 r., sygn. akt VI K 652/22, uznał oskarżonych M.B. i Z.B. za

winnych tego, że w bliżej nieustalonym okresie, lecz nie później niż do dnia 24 stycznia 2022 r. w S. przy ul. [...], działając wspólnie i w porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia energii elektrycznej polegającym na podłączeniu obcego przewodu do zacisku odpływowego w zabezpieczeniu głównym, następnie zasileniu tym przewodem instalacji domowej pomijając całkowity układ pomiarowo-rozliczeniowy, czym działali na szkodę E. Sp. z o.o., co zostało uznane za przestępstwo kwalifikowane z art. 278 § 1 i 5 k.k. Następnie, na podstawie art. 278 § 1 i 5 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu M.B. karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś Z.B. karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie. W dalszej kolejności Sąd warunkowo zawiesił wykonanie kary pozbawienia wolności, wymierzonej M.B., na okres dwóch lat próby, zobowiązując oskarżonego do pisemnego informowania kuratora o przebiegu okresu próby co 6 miesięcy. Dodatkowo, na podstawie art. 43b k.k., orzekł wobec oskarżonych środków karny w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez publikację jego treści na stronie internetowej sądu przez okres 3 miesięcy.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości, apelacjami wniesionymi przez obrońców oskarżonych.

Obrońca oskarżonej Z.B. podniósł zarzut obrazy przepisów postępowania karnego, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art 7 k.p.k., a ponadto, z ostrożności, zarzut rażąco niewspółmiernie surowej kary. Na tej podstawie obrońca wniósł o zmianę wyroku pierwszej instancji poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzuconego jej czynu bądź – alternatywnie - o zmianę wyroku i orzeczenie kary w niższym wymiarze.

Pierwszy obrońca oskarżonego M.B. zarzucił obrazę przepisów postępowania karnego, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art 7 k.p.k., a ponadto, z ostrożności, rażącą niewspółmierność orzeczonej w stosunku do oskarżonego M.B. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres 2 lat próby, w sytuacji gdy Sąd nie uwzględnił wszystkich okoliczności łagodzących. Na tej podstawie wniósł o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji poprzez

uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuczonego mu czynu bądź – ewentualnie – o zmianę wyroku i orzeczenie kary w niższej wysokości.

Drugi obrońca M.B. wskazał na obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k., ponadto podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyrokowania. Mając na uwadze powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego bądź, ewentualnie, o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2024 r., sygn. akt IV Ka 1849/23, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Powyższe orzeczenie zaskarżył w całości obrońca oskarżonych, w ramach sporządzonych wspólnie kasacji, wskazując na:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, które to miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez to, że Sąd odwoławczy nie dostrzegł, że Sąd pierwszej instancji był nienależycie obsadzony, a to ze względu na fakt, że w jednoosobowym składzie Sądu pierwszej instancji zasiadał asesor sądowy X. Y., powołany na stanowisko asesora na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, która to okoliczność podważa tezę o możliwości zachowania przez niego zasad bezstronności i niezawisłości, tym bardziej, że Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego i wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie pochodzą z postępowania przed Sądem drugiej instancji, co w konsekwencji prowadzi do jednoznacznego stwierdzenia, że w orzekaniu w niniejszej sprawie w Sądzie pierwszej instancji brała udział osoba niezdolna do orzekania, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k., a skazani pozbawieni zostali prawa do rzetelnego dwuinstancyjnego procesu, skoro tylko Sąd drugiej instancji prowadził postępowanie dowodowe;

2. rażącą obrazę przepisów postępowania, tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z

zakresu instalacji elektrycznych, względnie budownictwa na okoliczność ustalenia, czy w instalacji elektrycznej w domu skazanych doszło do podłączenia obcego przewodu do zacisku odpływowego w zabezpieczeniu głównym i zasilenia tym przewodem instalacji domowej z pominięciem całkowitego układu pomiarowo - rozliczeniowego, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść orzeczenia, bowiem nie dokonano weryfikacji zeznań świadków R.C. i K.R. oraz sporządzonego przez świadków protokołu kontroli, zaś dla ustalenia, czy wnioski pracowników operatora były słuszne i czy popełnione zostało przestępstwo, wymagana jest wiedza specjalna, której z całą pewnością nie posiadają ani skazani ani ich obrońca, co doprowadziło do nieprawidłowego utrzymania w mocy wyroku skazującego wydanego przez Sąd pierwszej instancji;

3. rażącą obrazę przepisów postępowania, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem dowodu z dokumentów w postaci dokumentacji medycznej i opinii technicznej z dnia 19 stycznia 2024 r., sporządzonej przez biegłego Ł.B., pomimo iż opinia podważała wiarygodność zeznań świadków R.C. i K.R., o rzekomych manipulacjach skazanego w szafce licznikowej, gdyż wynika z niej, że przez drzwi do domu nie ma możliwości obserwacji czynności podejmowanych przy skrzynce z licznikiem, a nadto podważa ustalenia faktyczne o ingerencji skazanego w przewody elektryczne, gdyż z opinii jak i dokumentacji medycznej skazanego wynika, że skazany, poruszający się na wózku inwalidzkim, ze względu na stan zdrowia nie był w stanie dokonać prac manipulacyjnych na wysokości rozdzielni wewnętrznej - 171 oraz rozdzielni zewnętrznej - 181 cm, pomimo iż opinia i zaświadczenie lekarskie zostały wymienione wśród dowodów uznanych przez Sąd w uzasadnieniu Wyroku za przydatne dla rozpoznania sprawy, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, gdyż Sąd odwoławczy dopuścił się wadliwej, niewszechstronnej kontroli instancyjnej, a nadto dokonał ustaleń stanu faktycznego w oparciu o niepełny materiał dowodowy przez co utrzymał w mocy wadliwy wyrok Sądu pierwszej instancji;

4. rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa procesowego przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art.

424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. poprzez dokonanie całkowicie dowolnej i niewszechstronnej oceny materiału dowodowego załączonego do apelacji obrońcy skazanego i złożonej następnie do akt postępowania przez obrońcę skazanego, co wyraziło się oddaleniu wniosku o przesłuchanie świadka E.O. oraz o przesłuchanie skazanych na rozprawie w oparciu o przepis art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k., co w istocie doprowadziło do uczynienia iluzorycznym uprawnienia skazanych do obrony oraz złożenia wyjaśnień przed Sądem, w sytuacji gdy nie były one złożone w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, a nieobecność skazanych na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2024 r. została usprawiedliwiona, zaś świadek E.O. uczestniczył w podłączaniu instalacji elektrycznej do domu skazanych i miał wiedzę o podjęciu działań zmierzających do podłączenia kolejnej fazy instalacji i teza dowodowa zmierzała do wykazania, że ujawniony przez kontrolerów „obcy przewód” stanowił element oryginalnej instalacji operatora;

5. rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa procesowego przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. polegające na nienależytym rozważeniu zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia art. 7 k.p.k. oraz błędu w ustaleniach faktycznych, w którym to obrona podniosła, że doszło do nieprawidłowości w ocenie zeznań świadków R.C. i K.R., wyjaśnień skazanych oraz sporządzonego przez świadka K.R. i R.C. protokołu kontroli, zaś gdyby Sąd drugiej Instancji nie dowolnie a swobodnie pochylił się nad oceną materiału dowodowego, którego ocena została zakwestionowana w apelacji, musiałby wywieść, że nie logiczne są ustalenia Sądu pierwszej Instancji co do przyjęcia, że:

a. skazani doprowadzili do domu tzw. „obcy przewód” z którego pobierali energię elektryczną z pominięciem układu pomiarowo - rozliczeniowego podczas, gdy do podłączenia takiego kabla konieczne byłoby odcięcie zasilania elektrycznego całego osiedla i nie mogłoby się to wydarzyć bez wiedzy operatora, zaś jak wynika z protokołu kontroli, w instalacji zewnętrznej podłączone były tylko 2 kable - wejście i wyjście i nie było żadnego obcego przewodu, który miałby zostać podłączony w domu poza licznikiem i służyć do kradzieży energii,

b. skazany, będąc osobą ze sparaliżowanymi kończynami dolnymi i ograniczeniem ruchowym kończyn górnych, poruszającą się na wózku inwalidzkim od ponad 25 lat nie mógł w ciągu 30 minut dokonać odłączenia „obcego przewodu” spod licznika na wysokości ponad 170 cm w i ponownego złożenia instalacji, w sytuacji, gdy kontrolerzy posiadający profesjonalny sprzęt we dwoje w godzinę odłączali instalację, zrywając plombę i demontując licznik, obudowę rozdzielni i podstawę montażową licznika i nie dokonali ponownego podłączenia instalacji, a zatem skazany musiałby działać czterokrotnie szybciej niż dwaj pracownicy operatora a opinia prywatna złożona do akt postępowania wskazuje na niemożność dokonania wyżej przywołanych manipulacji przez skazanego,

c. skazani dopuścili się przestępstwa kradzieży energii elektrycznej, pomimo że instalacja zabezpieczona była plombą, którą zerwali dopiero kontrolerzy, co wynika z protokołu kontroli z dnia 24 stycznia 2022 r. a bez zerwania której nie było możliwe podłączenie obcego przewodu do rozdzielni,

d. skazany znał kontrolerów z poprzedniej kontroli przeprowadzonej kilka miesięcy wcześniej, podczas, gdy skazany nie był obecny przy poprzedniej kontroli, co wynika również z zeznań świadka K.R., który na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2024 r. zeznał: „Kontrola przy ul. [...] w S. w styczniu 2022 r. została przeprowadzona po raz drugi na tym adresie, pierwsza kontrola przeprowadzona była pół roku wcześniej w sezonie letnim. Podczas pierwszej kontroli obecna była Z.B. (protokół rozprawy z 26 kwietnia 2024 r., k. 271),

co winno prowadzić do przyjęcia, iż wina skazanych nie została udowodniona, tym bardziej, iż Sąd nie powołał dowodu z opinii biegłego z zakresu instalacji elektrycznych, względnie budownictwa oraz pominął dowód z opinii prywatnej i dokumentację medyczną z których wynika, iż skazany nie mógł ze względu na stan zdrowia dokonać nielegalnego przyłącza kabla służącego do kradzieży energii elektrycznej i szybkiego jego odłączenia tuż przed kontrolą.

Mając na względzie powyższe skarżący sformułował (niepoprawny z punktu widzenia obowiązującego modelu procesu karnego) wniosek o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do sądu odwoławczego do ponownego rozpoznania.

Odpowiedź na kasacje złożył prokurator, wnosząc o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacje należało oddalić jako oczywiście bezzasadne. Zgodnie z treścią art. 523 § 2 k.p.k. kasację na korzyść można wnieść jedynie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Ograniczenie to nie dotyczy kasacji wniesionej przez stronę z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k.) oraz kasacji jednego z podmiotów wymienionych w art. 521 k.p.k. (art. 523 § 4 pkt 2 k.p.k.). Wobec tego, że oskarżonym nie wymierzono kar pozbawienia wolności bez warunkowego ich zawieszenia, wniesione przez nich kasacje podlegały rozpoznaniu tylko w tym zakresie, w którym podnosiły wystąpienie uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Z uwagi na ograniczenie z art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. podniesienie pozostałych sformułowanych w kasacjach zarzutów było bezprzedmiotowe. Jako niedopuszczalne z mocy prawa nie podlegały one rozpoznaniu.

Przechodząc do meritum, zgodnie z wykładnią dokonaną w uchwale składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA-I-4110-1/20 (OSNK 2020, z. 2, poz. 7): „Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. [...] zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”. W uzasadnieniu tej uchwały podkreślono, że wadliwość procedury nominacyjnej nie powoduje automatycznie, iż sąd z udziałem sędziego powołanego w takiej procedurze jest sądem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2

k.p.k. Powyższy pogląd został potwierdzony stanowiskiem zajęтым w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22). W uchwale tej wskazano, że brak podstaw do przyjęcia a priori, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Oznacza to, że należy wykazać in concreto, że z uwagi na dające się zidentyfikować okoliczności związane z powołaniem danego sędziego do sądu, istnieją tego rodzaju wątpliwości, iż sąd, w składzie którego zasiada taki sędzia, jest sądem nienależycie obsadzonym.

Skarżący, zmierzając do wykazania wadliwej obsady Sądu pierwszej instancji, ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że asesor sądowy X. Y. „został przedstawiony Prezydentowi RP wnioskiem KRS z dnia [...] 2021 r. uchwałą nr [...], na stanowisko asesora sądowego w Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże”.

Zarzut postawiony w kasacji nie mógł zatem okazać się skuteczny, gdyż skarżący nie wskazał na istnienie jakichkolwiek okoliczności uzasadniających wątpliwości, że proces mianowania asesora sądowego biorącego udział w wydaniu wyroku Sądu pierwszej instancji prowadził do naruszenia konstytucyjnego i konwencyjnego standardu niezawisłości i bezstronności sądu. Istnienia takich okoliczności nie dostrzegł również Sąd Najwyższy.

Argumentów potwierdzających słuszność wywodów skarżącego nie dostarcza również lektura uzasadnienia dołączonej do kasacji uchwały Krajowej Rady Sądownictwa. Co więcej, uszło uwagi skarżącego, że wskazany w uchwale tryb mianowania X. Y. na stanowisko asesora sądowego czyni zawarte w kasacji twierdzenie, że został on powołany na wniosek upolitycznionej Krajowej Rady Sądownictwa nieuprawnionym uproszczeniem. Skarżący nie dostrzega, że proces mianowania na stanowisko asesora sądowego przebiega inaczej niż proces powołania na stanowisko sędziego. Inaczej w tych procesach została też określona rola Krajowej Rady Sądownictwa. W przypadku X. Y., który odbył aplikację sędziowską w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, złożył sędziowski i

ubiegał się o mianowanie na stanowisko asesora sądowego w trybie przewidzianym w art. 33a ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (jedn. tekst: Dz. U. z 2022 r. poz. 217) rola Krajowej Rady Sądownictwa ograniczała się do możliwości zgłoszenia sprzeciwu wobec mianowania egzaminowanego aplikanta aplikacji sędziowskiej na asesora sądowego.

Mając na względzie powyższe argumenty, Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.

O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto po myśli art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

[WB]

[r.g.]